

Kołbaskowo.eu

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY



KRIOLIPOLIZA CLATUU ALPHA
TRWAŁE WYMRAŻANIE KOMÓREK TŁUSZCZOWYCH!

EVITA KLINIKA

KOSMETOLOGII ESTETYCZNEJ
I LASEROTERAPII

-20% TWÓJ KUPON
RABATOWY

OFERTA WAŻNA DO 30.06.2025

TRWAŁA LIKWIDACJA TKANKI TŁUSZCZOWEJ
Z TRUDNYCH OBSZARÓW CIAŁA, TAKICH JAK:
brzuch, ramiona, uda, biodra, bryczesy, nad kolanami,
pod stanikiem, talia i podwójny podbródek

W TRAKCIE JEDNEGO ZABIEGU POZBYWAMY SIĘ
OK. 30% TKANKI TŁUSZCZOWEJ

WYSOKA SKUTECZNOŚĆ, BEZPIECZEŃSTWO,
BRAK OKRESU REKONWALESCENCJI

CERTYFIKOWANE MEDYCZNE URZĄDZENIE
I WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE KONSULTACJE
Z NASZYM EXPERTAMI!

EVITA KLINIKA

www.evitaclinika.pl

PRZECŁAW 96e 91 852 40 92 / 93 lub 798 613 780

Tomasz Kufel nowym prezesem gminnej spółki komunalnej

Od 1 czerwca obowiązki prezesa Centrum Usług Komunalnych w Kołbaskowie pełni Tomasz Kufel. Decyzję podjęła Rada Nadzorcza spółki, po przeprowadzeniu konkursu, w którym udział wzięło czterech kandydatów

Tomasz Kufel posiada stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych i od 1997 roku związany jest ze środowiskiem akademickim jako wykładowca. Od 2014 roku do końca czerwca pełnił również funkcję Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Przeclaw”. Do dnia złożenia rezygnacji, był także radnym gminy Kołbaskowo.

W opinii Rady Nadzorczej, T. Kufel wykazał się nie tylko szeroką wiedzą i kompetencjami, ale również zaprezentował najpełniejszą i najbardziej przekonującą wizję rozwoju spółki. Jak podkreślono w komunikacie, posiada on predyspozycje gwarantujące prawidłowe pełnienie funkcji prezesa zarządu.

- Mam świadomość, że czeka mnie sporo wyzwań. Zapoznałem się już ze strukturą



CUK, zrobiłem rekonesans w terenie, spotkałem się z pracownikami. Pracy będzie wiele, zwłaszcza związanej z zadaniami dotyczącymi gospodarki komunalnej, ale ja nie boję się wyzwań – mówi Tomasz Kufel.

Spółka Centrum Usług Komunalnych powstała w wyniku przekształcenia Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Kołbasko-

wie. Jej zadaniem jest zarządzanie gospodarką wodociągowo-kanalizacyjną, czyli zabezpieczenie dostaw wody oraz odbioru ścieków oraz utrzymanie czystości i porządku na terenie gminy. Wraz z rozwojem spółki, przejąć ma ona również działalność związaną z odbiorem odpadów komunalnych.

Siedem firm chce budować marinę w Moczyłach

Znane firmy zainteresowane budową nowej przystani wodnej w Moczyłach. Do przetargu ogłoszonego przez gminę Kołbaskowo zgłosiło się siedmiu wykonawców. Najniższa złożona oferta opiewa na 14,5 mln zł, natomiast najwyższa przekracza 28 mln zł



Zamówienie dotyczy budowy przystani wodnej wraz z kompleksowym zagospodarowaniem terenu w malowniczo położonych Moczyłach. Prace mają potrwać dwa lata. Gmina Kołbaskowo opublikowała zestawienie ofert, które wpłynęły w ramach przetargu. W postępowaniu udział wzięły firmy z różnych regionów kraju.

Najkorzystniejszą cenowo propozycję złożyło Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Hydrobud” Adam Dzik

z Ustronia Morskiego, które zaproponowało wykonanie inwestycji za 14,54 mln zł. Drugą pod tym względem jest propozycja poznańskiego Przedsiębiorstwa Inżynieryjnego INMEL, które wyceniło prace na 18,7 mln zł. Na trzecim miejscu uplasowała się szczecińska spółka GE Kowal, oferując realizację przedsięwzięcia za 20,39 mln zł. Przedsiębiorstwo Usług Hydrotechnicznych „Rusiecki”, również ze Szczecina, zaproponowało kwotę 25,23 mln zł, firma Topatotera

z Knuruwa – 26,99 mln zł, propozycja od Sorted z Piaseczna wynosi 27,62 mln zł. Najwyższa oferta została złożona przez warszawską spółkę Aarsleff, która wyceniła inwestycję na 28,27 mln zł.

Nowa marina w Moczyłach ma być wkomponowana w naturalny krajobraz i przyjąć formę zatoki. W ramach inwestycji powstanie basen przystani z kanałem wewnętrznym, pływające pomosty, slip do wodowania jednostek, a także umocnienia hydrotechniczne oraz oznakowanie nawigacyjne. Dodatkowo projekt zakłada stworzenie strefy rekreacyjnej z altanami piknikowymi, miejscami na ognisko, ławkami, tablicami informacyjnymi oraz zielenią. Powstaną również miejsca postojowe oraz toaleta. Całość dopełni oświetlenie parkowe i nowe nasadzenia.

Przedsięwzięcie zostało dofinansowane ze środków unijnych w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Pomorza Zachodniego. Gmina pozyskała na ten cel 12,75 mln zł. jad

Dwadzieścia lat budowania metropolii. Wyróżnienie dla wójt gminy Kołbaskowo

W poniedziałek, 2 czerwca, w szczecińskiej Filharmonii świętowano 20-lecie działalności Stowarzyszenia Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego. W trakcie gali wyróżniono wójt Gminy Kołbaskowo Małgorzatę Schwarz

Uroczystość była podsumowaniem dwudziestu lat działalności SSOM oraz okazją do spotkania samorządowców, którzy tworzyli i przez minione dwie dekady pracowali na rzecz stowarzyszenia. Gala była okazją uhonorowania najbardziej zasłużonych. Odznakę Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego otrzymało samo Stowarzyszenie. Tym samym odznaczeniem doceniono także Teresę Derę, wieloletnią wójt gminy Dobra, Janusza Żmurkiewicza, byłego prezydenta Świnoujścia oraz Romana Wałaszковского, dyrektora Biura SSOM.

Pamiątkę Okolicznościową Województwa Zachodniopomorskiego odebrali: Władysław Diakun, były burmistrz Polic, Rafał Zając, prezydent Stargardu, Małgorzata Schwarz, wójt gminy Kołbaskowo, Andrzej



Wyganowski, burmistrz Stepnicy oraz Mieczysław Sawaryn, burmistrz Gryfina. Wydarzenie uświetniły koncerty orkiestry dętej

Wood&Brass Band z Goleniowa oraz Chóru Politechniki Morskiej w Szczecinie pod batutą dr hab. Sylwii Fabiańczyk-Makuch. dot

Nowy węzeł drogowy w Kołbaskowie otworzy zachodnie obejście Szczecina

Jeszcze w czerwcu ma zostać podpisana umowa na budowę nowego węzła drogowego w Kołbaskowie. Inwestycja zapoczątkuje budowę zachodniego obejścia Szczecina i poprawi bezpieczeństwo oraz płynność ruchu w rejonie przygranicznym

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przygotowuje się do podpisania umowy na budowę nowego węzła drogowego Kołbaskowo. Projekt ten stanowi pierwszy etap większego przedsięwzięcia, jakim będzie zachodnie obejście Szczecina – długo wyczekiwa-



ny element regionalnej infrastruktury transportowej.

Nowy węzeł drogowy ma powstać w bezpośrednim sąsiedztwie granicy z Niemcami. W jego ramach powstanie również obwodnica Kołbaskowa, prowa-

dząca w kierunku przejścia granicznego w Rosówku. Kluczowym elementem będzie także tzw. zawrotka przed granicą w Kołbaskowie. Dzięki niej kierowcy, którzy przez pomyłkę nie zjadą na odpowiednim węźle, nie będą zmuszeni do wjazdu na terytorium Niemiec, by zawrócić.

Zawrotka będzie służyć nie tylko jako element poprawiający bezpieczeństwo i płynność ruchu. Ma też stanowić miejsce do działań kontrolnych służb granicznych i drogowych, co pozwoli ograniczyć konieczność zważania jezdni i zapobiegnie tworzeniu się zatorów.

Planowana inwestycja znacząco poprawi warunki podróży w regionie, ograniczy ryzyko kolizji oraz usprawni funkcjonowanie przejścia granicznego. Zakończenie prac przewidziane jest na przełom 2027 i 2028 roku.

W Kołbaskowie stanie fotoradar

W lutym informowaliśmy, że w Kołbaskowie może pojawić się fotoradar. Nie było to jeszcze pewne, bo wykonawca najpierw musiał sprawdzić możliwość montażu. Dziś jest już decyzja

Główny Inspektorat Transportu Drogowego wybrał dostawcę nowych fotoradarów, które już pojawią się na polskich drogach. Firma Lifor Sp. z o.o. dostarczy i zamontuje 70 urządzeń TraffiStar SR390. - Nowe fotoradary trafią głównie do miejsc, w których często dochodzi do wypadków spowodowanych nadmierną prędkością – informował Wojciech Król, rzecznik GITD.

W ostatnich tygodniach sprawdzano, czy nie ma przeszkód w montażu urządzenia mierzącego prędkość.

- Wstępne analizy możliwości zainstalowania urządzeń wykazały brak przeszkód do ich montażu w Kołbaskowie – poinformował Wojciech Król.

Zatem fotoradar pojawi się w Kołbaskowie. Urządzenie ma zostać zamontowane w południowej części miejscowości, przy drodze krajowej nr 13, na odcinku pomiędzy Gminną Biblioteką Publiczną, a skrzyżowaniem z drogą wiodącą do szkoły. Jednak jak zaznacza Wojciech Król: - Docelowa lokalizacja może się jednak jeszcze zmienić o kilkadziesiąt metrów.

Kiedy montaż? Wykonawca ma 71 tygodni na realizację umowy. Firma Li-



for musi jeszcze wykonać projekty organizacji ruchu, postawić konstrukcje wsporcze i zapewnić przyłącza energetyczne.

- Pierwsze instalacje powinny pojawić się w połowie przyszłego roku – powiedział rzecznik.

Każda lokalizacja, w której zostaną zamontowane fotoradary, została wytypowana we współpracy z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad oraz policją. Pod uwagę brano miejsca, gdzie nadmierna prędkość stwarza realne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego. Weryfikowano liczbę i rodzaj zdarzeń drogowych, liczbę ofiar oraz obecność elementów infrastruktury, takich jak przejścia dla pieszych i ścieżki rowerowe. Do Kołbaskowa od południa prowadzi długa, prosta droga, która ze wzniesienia łagodnie opada w dół. Kierowcy często przekraczają tam prędkość, wjeżdżając z impetem do miejscowości. Z tego powodu często widzimy tam patrol drogówki.

Koszt montażu jednego fotoradaru wynosi około 240 tysięcy złotych. jad

Wyższy zasiłek pogrzebowy od 2026 r.

To już przesądzone - z początkiem 2026 roku wzrośnie kwota zasiłku pogrzebowego. Zgodnie z ustawą podpisaną 2 czerwca 2025 roku przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę, świadczenie to wyniesie 7 tysięcy złotych.

Utrata bliskiej osoby to bolesne przeżycie, ale także poważne wyzwanie finansowe. Koszty pochówku potrafią być bardzo wysokie, a obecna wysokość zasiłku, 4 tysięcy złotych, nie była zmieniana od 2011 roku.

Nowa wysokość zasiłku zacznie obowiązywać 1 stycznia 2026 roku. Co ważne, ustawa wprowadza także mechanizm waloryzacji, świadczenie będzie podlegało podwyższeniu 1 marca każdego roku, jeśli inflacja w roku poprzednim przekroczy 5 procent.

Ustawa przewiduje również dodatkową formę wsparcia - zasiłek celowy. Ma on być przeznaczony na pokrycie kosztów pogrzebu w przypadkach, gdy po zmarłym nie przysługuje zasiłek pogrzebowy, lub osoba uprawniona do zasiłku poniosła szczególne, trudne do przewidzenia wydatki, np. związane z transportem zwłok z zagranicy.

Dotychczas pomoc finansowa w takich przypadkach mogła być przyznawana przez gminy w ramach zasiłków celowych z pomocy społecznej, np. w związku z klęską żywiołową. Nowe przepisy wyraźnie rozszerzają możliwości pomocy dla osób ponoszących koszty pochówku, dając szansę na realne wsparcie w trudnych chwilach. jad

Zejsście do domu kultury zostało przebudowane

Zakończyła się długo oczekiwana przebudowa schodów prowadzących do GOKSiR w Przecławiu.

Prace zrealizowała firma z województwa lubelskiego



W odpowiedzi na ogłoszenie Gminy Kołbaskowo dotyczące zejścia do GOKSiR wraz z montażem balustrady z poręczą, złożono dwie oferty. Pierwsza, firmy Koparkowy.pl z Lubartowa, opiewająca na kwotę około 28 tys. zł, okazała się korzystniejsza niż propozycja drugiego wykonawcy – firmy Sevia z Mierzyna, która zaproponowała cenę 33 tysiące złotych.

Przedstawiciel wykonawcy poinformował nas, że umowa została podpisana w środę, 4 czerwca.

- Czas na realizację przebudowy schodów to trzy miesiące, ale planuję zakończyć prace w kilka dni - zapowiadał wykonawca. I tak się stało, w poniedziałek, 9 czerwca zadanie było zrealizowane.

Zakres prac obejmował częściową rozbiórkę istniejących schodów, budowę pochylni oraz montaż balustrad po obu stronach.

Temat przebudowy był istotny dla mieszkańców. Schody od strony dawnej drogi krajowej nr 13 prowadzą do popularnego miejsca spotkań i wydarzeń, ale też do ogródków działkowych. Brakowało tam podjazdu dla wózków, co znacznie utrudniało zejście m.in. rodzicom z dziećmi, seniorom i osobom z niepełnosprawnościami. Dopiero po zakończeniu budowy obwodnicy Przecławia i Warzymic oraz przejęciu drogi przez gminę Kołbaskowo, możliwa była realizacja tej inwestycji. jad

Spółdzielnia Energetyczna Kołbaskowo. Pomysł na obniżenie rachunków za prąd

Rada Gminy wyraziła zgodę na utworzenie „Spółdzielni Energetycznej Kołbaskowo” w celu z zmniejszenia wydatków na energię elektryczną, rozbudowę instalacji odnawialnych źródeł energii i finalnie zapewnienie gminie tzw. samowystarczalności energetycznej

Członkami Spółdzielni Energetycznej Kołbaskowo będą: Gmina Kołbaskowo, Centrum Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Kołbaskowie i Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Przecławiu. Spółdzielnia ma produkować energię na swoje potrzeby w ramach gminnych instalacji OZE, inaczej mówiąc efektywniej gospodarować energią wytwarzaną przez panele fotowoltaiczne, zamontowane na gminnych obiektach.

Dziś wygląda to tak, że jednostka, która produkuje energię elektryczną z fotowoltaiki, zużywa ją tylko na własne potrzeby, a nadwyżkę oddaje. Przy modelu spółdzielni, jej uczestnicy najpierw wymieniają się tą energią między sobą i dopiero jeżeli w tym wspólnym koszyku pozostanie jakaś nadwyżka przez nich nie zagospodarowana, oddadzą ją i rozliczą w sposób prosumencki.



Ponadto członkowie spółdzielni nie będą ponosić opłat za usługę dystrybucji, opłaty rozliczeniowej, opłaty OZE, opłaty mocy oraz opłaty kogeneracyjnej. Dzięki temu niższa będzie cena energii i gmina sporo zaoszczędzi.

To nie koniec korzyści. Spółdzielnie energetyczne mają także możliwość skorzystania z dostępnych upustów, dotacji oraz preferencyjnych pożyczek na inwestycje w odnawialne źródła energii, jakie można pozyskać m.in. z Krajowego Planu Odbudowy.

Spółdzielnia energetyczna musi jednak określić zużycie energii przez jej członków oraz samą spółdzielnię, aby moc jej instalacji umożliwiała zaspokojenie w ciągu roku 40% zapotrzebowania na energię elektryczną. Spełnienie tego wymogu jest warunkiem rejestracji spółdzielni energetycznej w KOWR, bo zamierzeniem ustawodawcy, spółdzielnie mają być instrumentem umożliwiającym w jak najszerszym zakresie autokonsumpcję wyprodukowanej energii. dot

Jazz łączy pokolenia – „Ostoja Jazzu” w Pałacu w Ostoi

Od 16 do 21 czerwca Pałac w Ostoi zamieni się w tętniące życiem centrum jazzu. W ramach projektu „Ostoja Jazzu” odbędą się koncerty, warsztaty, pokaz filmu, arteterapia i potańcówka. Finałowy koncert i jam session zaplanowano na 21 czerwca. Wstęp wolny

W wydarzeniu wezmą udział studenci szczecińskiej uczelni, którzy wspólnie z doświadczonymi artystami jazzowymi z Danii stworzą zespoły twórcze. Efekty ich pracy poznamy podczas otwartych wydarzeń adresowanych do mieszkańców.

- Zapraszamy do świata jazzu, muzyki, która łączy pokolenia. Projekt „Ostoja Jazzu” realizujemy wspólnie z Akademią Sztuki w Szczecinie oraz Polsko-Duńskim Stowa-



rzyszeniem Jazzowym. To będzie wyjątkowe wydarzenie pełne muzyki i wrażeń – mówi Renata Wójcik, dyrektorka Pałacu w Ostoi.

W programie znajdą się m.in. pokaz filmu dokumentalnego „Jazz się dzieje w państwie duńskim” (19 czerwca), muzyczna sesja arteterapii oraz międzypokoleniowa potańcówka jazzowa (obie 20 czerwca), a także koncert finałowy „Historia Jazzu” z otwartym jam session w ramach Międzynarodowego Święta Muzyki (21 czerwca).

Wszystkie wydarzenia w ramach projektu są otwarte i bezpłatne. Co więcej, z myślą o starszych mieszkańcach okolicznych miejscowości organizatorzy zapewniają darmowy transport na trasie: Stobno – Bobolin – Warnik – Barniśław – Smoleńcin – Kołbaskowo – Siadło Górne – Przecław – Rajkowo – Ostoja. Zapisy trwają do 17 czerwca (tel./SMS: 503 658 444, mail: info@palacostoja.eu).

Finałowy koncert w ramach Fête de la Musique będzie muzyczną podróżą przez historię jazzu. Publiczność usłyszy zarówno klasykę gatunku, jak i świeże, autorskie aranżacje powstałe podczas tygodniowych warsztatów. Koncert zakończy się otwartym jam session – do wspólnego grania może dołączyć każdy.

Projekt „Ostoja Jazzu” został objęty honorowymi patronatami Ministra do Spraw Unii Europejskiej, Adama Szłapki, oraz wójta Gminy Kołbaskowo, Małgorzaty Schwarzwald. jad

Psicław w Przecławiu czyli okazja na niezwykle spacer ze swoim pupilem

28 czerwca w sobotę, w godzinach 10–17, teren Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Przecławiu zamieni się w psie królestwo. Wszystko za sprawą wydarzenia „Psicław – wyszczekana impreza!”, pierwszej takiej plenerowej imprezy w regionie, w całości poświęconej psom i ich opiekunom Wstęp wolny!

Na uczestników czeka moc atrakcji, które łączą przyjemne z pożytecznym: będą pokazy psich sportów, warsztaty z udzielania pierwszej pomocy czworonogom, quizy, spacer z chartami, filmy, stoiska wystawców i przede wszystkim – fantastyczna okazja do wspólnego spędzenia czasu z pupilem. Na miejscu pojawi się strefa relaksu, leżaki, lody, baseny i mnóstwo dobrego humoru.

– To nie będzie zwykły spacer z pupilem – to będzie prawdziwe święto psiej radości, pełne atrakcji, spotkań i wspólnej zabawy. W otoczeniu zieleni i letniego luzu przygotowaliśmy mnóstwo aktywności, które zachwycą zarówno ludzi, jak i ich czworonożnych przyjaciół. To będzie dzień pełen relacji, rozmów, radości i wspólnego świętowania miłości do psów – zapowiada Rafał Roguszka, dyrektor GOKSiR w Przecławiu.



Jedną z głównych atrakcji imprezy będzie mini gra terenowa „Psia Ścieżka”, przygotowana przez partnera wydarzenia – SZCZEKcin. To lekka, zabawna i edukacyjna forma ruchu – idealna na rodzinny spacer z psem. W grze można wziąć udział w dowolnym momencie między 10 a 17. Na uczestników czeka 10 prostych wyzwań, od „siad” po „taniec”, a każde z nich odkrywa jedną literę tajemniczego hasła. Po jego ułożeniu – czeka nagroda: pamiątkowy magnes. Aby zagrać, wystarczy odwiedzić SZCZEKciński namiot, odebrać kartę gracza i... dać się porwać wspólnej zabawie!

W ramach wydarzenia zaplanowano również pokazy psich sportów, w tym frisbee, flyball i dog dancing; warsztaty pierwszej pomocy psom z użyciem specjalistycznego fantomu; strefę wystawców z akcesoriami, karmą, zabawkami i usługami dla zwierząt oraz quizy, filmy, warsztaty i prezentacje prowadzone przez ekspertów i pasjonatów.

To wydarzenie dla wszystkich: dużych, małych, czworonożnych i dwunożnych. Zabierz psa, rodzinę, przyjaciół i dołącz do wspólnego święta, które być może stanie się nową przecławską tradycją! Organizatorem wydarzenia jest GOKSiR w Przecławiu a partnerem „SZCZEKcin”. jad

Na końcu języka. Nazwiska raz jeszcze

Umiejętne stosowanie form gramatycznych nazwisk jest ważne, gdyż świadczy o naszej sprawności językowej. Bywa też trudne, bo nazwiska odmieniają się według wielu wzorców fleksyjnych.

Przykładowy typ to nazwiska brzmiące jak rzeczowniki pospolite: Kocioł, Kozioł, Gołąb, Orzeł. Są one dwusylabowe i w odmianie ich mamy dwie możliwości: można je potraktować wzorcowo: Kozioła, Kocioła, Gołąba, Orzeła, o Koziole, Kociole, Gołąbie, Orzele.

Można też owe nazwiska potraktować potocznie i odmieniać jak rzeczowniki pospolite: Kozła, Kotła, Gołębia, Orła, o Kozle, Kotle, Gołębiu, Orle.

Z kolei nazwiska typu Dąb, Wąż, Błąd, Dzień – są jednosylabowe, więc w odmia-

nie dodajemy tylko końcówki: Dąba, Węża, Błąda, Dzieńa.

Wątpliwości budzi niekiedy odmiana nazwisk zakończonych na -er, np. Miller, Świder, Kramer. Najczęściej owo "e" w zakończeniu jest nieruchome: Millera, Mille-rowi, Kramera, Kramerowi. Czasem jednak staje się owo "e" ruchome, jak w nazwisku Luter: Lutra, Lutrowi, z Lutrem, o Lutrze i jest to odmiana utrwalona historycznie i zgodna z naszym zwyczajem językowym.

Gdy nazwisko zakończone na -er brzmi jak rzeczownik pospolity, można je odmieniać z nieruchomym "e". Na przykład: Świder, Świdra, Świderowi, Majcher, Maj-

chera, Majcherowi lub jak słowo pospolite: Majchra, Majchrowi, Świdra, Świdrowi.

Oba warianty są właściwe. Który wybrać? Decyduje właściciel nazwiska.

Nazwiska zakończone na -o mają odmianę typu: Matejko, Matejki, Matejce; Lato, Laty, Lacie, Kościusko, Kościuszki, Kościuszcze (gdy chodzi o mężczyzn). Niektóre nazwiska zakończone na spółgłoskę różnią się w odmianie męskiej i żeńskiej, np. nazwisko Barszcz czy Drabik odmienia się tylko w rodzaju męskim: Drabika, Drabikowi, Barszcza, Barszczowi, zaś forma żeńska jest nieodmienna: pani Drabik z panią Drabik, pani Barszcz, z panią Barszcz.

O nazwiskach można nieskończenie i ciekawie.

Pod rozwagę zainteresowanym. BeFa



Dzień Dziecka w Przecławiu. Było kolorowo i radośnie

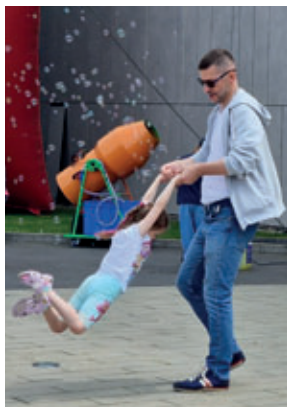
Wielka zabawa z okazji Dnia Dziecka przyciągnęła do GOKSiR rodziny z całej gminy Kołbaskowo i nie tylko. Pogoda dopisała, a uśmiechy dzieciaków były najpiękniejszą ozdobą imprezy

Na placu przed GOKSiR-em od rana królowały dmuchane zamki, malowanie buziek, bajkowe tatuaże i... wata cukrowa, która cieszyła się tradycyjnie nieustannym powodzeniem. Animatorzy szybko porwali dzieci do wspólnej zabawy. Nie brakowało też aktywności sportowych na boiskach za domem kultury oraz piana party. Wszędzie był ruch, śmiech i energia!

- Moja córka od rana nie mogła się doczekać - mówiła pani Magda z Warzymic. - Ledwo weszliśmy na plac, a już biegnie z koleżanką na zjeżdżalnię - cieszyła się młoda mama.

- Uważam, że - jak co roku - to świetna impreza - powiedziała pani Marta z Warzymic, która do GOKSiR przyszła z córkami: Zuzią i Alą. - A na co mamy ochotę? Tradycyjnie: na wate cukrową, na skoki, na warkoczki, a malowanie twarzy to absolutny hit!

Dzień Dziecka zorganizowali GOKSiR w Przecławiu i Gmina Kołbaskowo oraz partnerzy wydarzenia FunFit Studio, AP Kontra i Fundacja Marzyć Chce. jad



Freestyle, koszykówka i rap. Daniu nie gorszy od Neymara!

Daniu to młody mieszkaniec Warzymic. Ma wiele pasji, a jedną z najbardziej niezwykłych jest freestyle basketball – sztuka, która łączy sport z widowiskiem. Spotkaliśmy się, by porozmawiać o jego zawodzie, inspiracjach i planach

Skąd pomysł na triki z piłką? Ma to jakąś konkretną nazwę?

– Tak, to nazywa się freestyle basketball. To sztuka wykonywania trików z piłką do koszykówki – kręcenie jej na palcu, przerzucanie, taniec z piłką, akrobatyka, żonglerka dwiema, trzema, a nawet czterema piłkami, odbijanie ich o ziemię... Tych trików jest naprawdę mnóstwo. Ta forma sportu wywodzi się z występów drużyny Harlem Globetrotters w Stanach Zjednoczonych – to ekipa, która od lat podróżuje po świecie, prezentując widowiskowe pokazy z piłkami. Gra tam mój przyjaciel Paweł Kidoń. To jest dobry ziomeczek. To pierwszy Polak w historii tej drużyny, a także mistrz świata we freestyle'u. Zdobył globalne uznanie za swoje umiejętności. Myślę, że jego sukces to jedno z największych osiągnięć w historii polskiej koszykówki.

Co ciekawe, freestyle basketball jest dziś bardziej popularny w Japonii niż w USA?

– Zgadza się. W Japonii ta kultura naprawdę się rozwinęła. Jest tam więcej zawodników i to właśnie Japończycy tworzą nowe triki, które potem my – z Europy czy Ameryki – podpatrujemy i uczymy się ich. Choć sport narodził się w USA, to jego prawdziwe centrum przeniosło się do Azji – do Japonii, Korei Południowej czy Indonezji. To właśnie stamtąd znam najwięcej ludzi, którzy się tym zajmują.

A jak to się zaczęło u ciebie?

– Miłość do koszykówki miałem od dziecka. A w wieku 13-14 lat kolega pokazał mi, jak zakręcić piłkę na palcu. On znał tylko ten jeden trik, ale mnie to zafascynowało. Pomyślałem: też chcę tak umieć. Zaczęłem ćwiczyć, potem oglądałem filmiki japońskich freestyleowców, trenowałem 4-5 godzin dziennie, dzień w dzień. Po szkole – tylko trening. Od piętnastego roku życia tak wyglądało moje życie.

Czyli robisz to już dekadę?

– Tak, minęło już dziesięć lat.



Wspomniałeś, że lubisz koszykówkę. Kibicujesz szczecińskiej drużynie, która zdobyła mistrzostwo Polski?

– Czasami chodzę na mecze, ale bardziej skupiam się na swojej dyscyplinie. Lubię jednak popatrzeć na grę naszych zawodników, no i sam też czasem pograć – chociaż u mnie zawsze wygrywa freestyle.

Mało kto wie, że to, czym się zajmujesz, to pełnoprawna dyscyplina sportowa.

– Tak, to sport, choć w Polsce bardzo niszowy. Trenuje go kilkanaście osób, ale uważam, że Polacy są jednymi z najlepszych na świecie.

Na jakim podstawie tak sądzisz?

– Wystarczy spojrzeć na sukcesy. Paweł Kidoń zdobył mistrzostwo świata w 2016 roku w chińskim Shenzhen, gdzie rywalizowało 108 najlepszych freestyleowców z całego świata. Jesteśmy w światowej czołówce.

A Twoje osiągnięcia?

– W 2017 roku zostałem mistrzem Polski do lat 18, potem zdobyłem tytuł wicemistrza kraju. W 2019 roku dotarłem do ćwierćfinału międzynarodowych zawodów w Kaliszu – byłem w TOP 4. Startowali tam zawodnicy z Japonii, Brazylii, Grecji i wielu innych krajów.

W Polsce dzieci częściej trenują piłkę nożną. Sam jako dzieciak trenowałem żonglerkę. A Ty?

– Też miałem przygodę z freestyle football – robiłem triki piłką nożną, trenowałem przez rok. Potrafię zrobić nieskoń-

czoną liczbę kapek, ale po czasie mnie to znudziło. Tam wszystko kręci się wokół kilku podstawowych ruchów. Dla mnie koszykówka jest ciekawsza.

Czyli mógłbyś stanąć w konkursie z Neymarem?

– Tak, na pewno – (śmiech).

Dlaczego właśnie kosz?

– W koszykówce ciągle coś się dzieje – więcej punktów, większa dynamika. W meczu piłkarskim może być 0:0, a w koszykówce to niemożliwe. Kiedyś oglądałem po nocach mecze NBA. To było jeszcze zanim zacząłem trenować triki.

Wiem, że prowadzisz warsztaty z dziećmi. Opowiesz coś o tym?

– Prowadziłem zajęcia w mojej byłej szkole na Gumieńcach. Dzieciaki nauczyły się ode mnie kilku rzeczy. Są z tego filmiki na TikToku. Teraz kolega założył szkołkę na Mierzynie i szukamy chętnych dzieciaków od 8. roku życia, które chcą spróbować czegoś nowego i ciekawego.

Oprócz sportu tworzysz muzykę...

– Tak! To było moje marzenie od dzieciaka. Już w podstawówce odkryłem rap – słuchałem Peji, Meza, donGURALesko, Hemp Gru... Tak się tym zająłem, że postanowiłem też spróbować. Kupiłem mikrofon, nagrywałem, pisałem teksty. Dzięki rapowi poznałem świetnych ludzi i dostałem mnóstwo pozytywnej energii. Rap wiele mi dał.

Twoją muzykę można znaleźć na YouTube, a grasz koncerty?

– Tak, występowałem m.in. na wydawnictwach organizowanych przez szczecińskie podziemie w Hali Odra. Grają tam raperzy z podziemia – tacy, którzy dopiero zaczynają. Występuję pod pseudonimem Daniu, na Instagramie i TikToku działam jako DaniuFreestyle.

Sport, muzyka... jeszcze coś?

– Dzięki działalności freestyle'owej nawiązałem współpracę z różnymi firmami – także zza oceanu. Promuję napoje, sprzęt sportowy, występuję w reklamach. Poza tym miksuje muzykę, zajmuję się masteringiem – jeśli ktoś chce nagrać swój pierwszy kawałek, potrzebuje pomocy z tekstem czy produkcją, to śmiało może się do mnie odezwać. Mam dobrej jakości sprzęt w domu i mogę w tym pomóc.

Latem występuję też w nadmorskich miejscowościach – głównie w Świnoujściu przy galerii Promenada. Pokazuję tam triki, robię street show, prowadzę warsztaty z dziećmi. Można zakręcić piłkę na palcu, spróbować swoich sił. W każdy letni weekend jestem tam – zapraszam serdecznie!

jad

Muzeum w sercu Stobna. Historia w każdym kącie domu państwa Lepieszów

Stare radia wciąż grają, maszyny do pisania stukają jak dawniej, a konik na biegunach czeka na kolejnego małego jeźdźcę. Małgorzata i Ryszard Lepieszowie ze Stobna stworzyli wyjątkowe, prywatne muzeum techniki, w którym każdy przedmiot opowiada historię. Od przedwojennych telefonów po kuchenkę rodem z filmu „Sami swoi”



W domu w Stobnie, tuż przy gminnej drodze, nieopodal stacji kolejowej, gdzie kiedyś funkcjonował popularny sklep spożywczy „Małgosia”, dziś mieści się coś znacznie więcej niż tylko prywatne mieszkanie. To miejsce, które można nazwać prywatnym muzeum techniki, stworzonym z miłości do przedmiotów z duszą. Gospodarzami tego wyjątkowego miejsca są Małgorzata i Ryszard Lepieszowie.

Jeszcze kilka lat temu każdy mieszkaniec Stobna mógł podczas codziennych zakupów zanurzyć się w tym świecie. Sklep „Małgosia”, który prowadziła rodzina Lepieszów, pełnił rolę nieformalnego muzeum. Na półkach obok chleba, oranżady, mąki i konserw stały wiekowe aparaty telefoniczne, stare maszyny do pisania, żelazka z duszą, zegary i radia z lat, gdy świat wyglądał zupełnie inaczej. Dziś, choć sklep zniknął z lokalnego krajobrazu, większość tych skarbów wciąż można zobaczyć w ich własnym domu.

- Ludzie nas znają, wielu z nich przynosi nam ciekawe eksponaty, bo wiedzą, że mamy takie hobby i lubimy je zbierać - opowiada z uśmiechem pani Małgorzata.

- Często przychodzą do nas rodzice z dziećmi, żeby pokazać im, jak kiedyś wy-

glądała pralka, telefon czy wózek dla niemowląt. Zawsze chętnie opowiadamy, co to jest, jak działało i kiedy się tego używało - wtóruje pan Ryszard.

W ich zbiorach znajdziemy prawdziwe perełki. Aparaty telefoniczne z czasów przedwojennych i powojennych, ciężkie, drewniane lub bakelitowe, z korbkami i słuchawkami zawieszanymi na metalowych widelkach. Maszyny do szycia i pisania, w tym piękna, niemiecka maszyna marki Stoewer z eleganckimi zdobieniami - prawdziwy rarytas z dawnych lat. Radia, które wciąż działają, szumiąc cicho jak wspomnienia dawnych wieczorów przy wspólnym słuchaniu „Lata z Radiem”.

Są także stare wagi sklepowe - w tym klasyczne wagi szalkowe i masywne wagi z czasów PRL-u, które ważyły z dokładnością i majestatem. Dumą jest kolekcja żelazek, od maleńkich ręcznych po ogromne, ciężkie jak kamień, z otworem na żarzące się węgle. Nie brakuje samowarów i czajników, z których niejedną raz unosiła się para pachnąca herbatą z tamtych lat. Dzieci zainteresuje przedwojenny wózek z lalką, w którym spały nie tylko zabawki, ale i dziecięce marzenia oraz konik na biegunach drewniany, nieco już

powycierany, ale nadal pełen dziecięcej radości.

W prywatnym muzeum znajdziemy także stare walizki, młynki do kawy, magnetofony, aparaty fotograficzne, tarki do prania, a nawet łyżwy. Każdy z tych przedmiotów opowiada własną historię. Jest też stary dzwonek szkolny, który niejednogo przyprawił o szybsze bicie serca, gdy oznajmiał początek lekcji.

Są też przedmioty o szczególnym znaczeniu, jak wielki, ciężki, drewniany kufer, który - jak mówią - dotarł aż z Rosji i kryje w sobie rodzinne historie, o których można opowiadać godzinami.

- To nasze ukochane hobby - przyznają zgodnie państwo Lepieszowie. - Wiele z tych zabytków wiąże się z historią naszej rodziny, jesteśmy z nimi emocjonalnie związani.

Ich dzieci i wnuki dzielą tę miłość. Mówią, żeby niczego nie wyrzucali, nie oddawali, tylko chronili. I tak się dzieje. Każdy eksponat ma swoje miejsce, swoją historię, swoją duszę.

Dom Małgorzaty i Ryszarda to nie tylko kolekcja przedmiotów. To dom pełen pamięci, ciepła i pasji, które potrafią zainspirować każdego, kto choć raz przekroczy jego próg.

jad



Trzech braci z Przecławia – siedem złotych medali Mistrzostw Polski

Ksawery Urbański dołączył do swoich utytułowanych braci Aleksa i Fabiana. W drugim starcie w Mistrzostwach Polski Młodzików sięgnął po złoto, pokonując w finale 48 kg Piotra Dwojackiego

Pochodzący z Przecławia bracia Urbańscy boksują w BKS Skorpion Szczecin. Mają już na koncie siedem złotych medali Mistrzostw Polski.

Fabian Urbański jest czterokrotnym Mistrzem Polski. Tytuły zdobył w młodzikach w wadze 60 kg, w kadetach w 66 i 70 kg oraz w juniorach 80 kg. O kolejne złoto „Urbaś” powalczy w juniorach w Mistrzostwach Polski, które odbędą się w dniach 21-26 czerwca w Wejherowie.

Aleks Urbański wywalczył 2 złote medale w MP Juniorów, obydwa w kategorii 71 kg. Na przełomie września i października powalczy on w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski.



Fot. PZB

Bracia zdobywają medale Mistrzostw Europy w młodszych grupach wiekowych, a Fabian, jako pierwszy polski bokser w histo-

rii, wywalczył Mistrzostwo Świata kadetów. Możliwe, że za kilka lat na ring wyjdzie czwarty z synów Daniela Urbańskiego, Borys. dot

Piłka nożna naprawdę jest dla wszystkich

15 czerwca odbędzie się wydarzenie sportowe, które przejdzie do historii województwa. Na boisku Szkoły Podstawowej w Przecławiu rozegrany zostanie pierwszy ogólnopolski turniej piłkarski dla dzieci z niepełno-
sprawnościami intelektualnymi – „Futbol Plus – Graj z nami”

Gospodarzem turnieju jest Akademia Piłkarska Kontra Przecław, która od lat aktywnie promuje integrację poprzez sport.

- Na murawie spotkają się młodzi piłkarze z całej Polski – zapowiada Michał Więcki, wiceprezes AP Kontra. – Swoją udział potwierdziły drużyny m.in. z Biłgoraja, Radomia, Bydgoszczy, Gdyni i wielu innych miejscowości. Łącznie zagra ponad 100 zawodników. Dla tych dzieci to coś więcej niż rywalizacja. To radość, emocje i wspólne przeżywanie piłkarskiego święta.

Turniej w Przecławiu to część ogólnopolskiego projektu „Futbol Plus”, który skupia akademie piłkarskie pracujące z dziećmi z niepełnosprawnościami.



- A celem projektu jest tworzenie przestrzeni do rozwoju sportowego, budowanie więzi społecznych i promowanie integracji poprzez piłkę nożną – dodaje Michał Więcki.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objęła Wójt Gminy Kołbaskowo, a także TVP Szczecin i TVP Info. Udział zapowiedział również Starosta Policki, Shivan Fate.

- Serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców regionu – rodziny, przyjaciół i kibiców futbolu. Wasza obecność i doping to ogromne wsparcie dla młodych sportowców. Wspólnie tworzymy historię i pokażmy, że piłka nożna naprawdę jest dla wszystkich – zachęca wiceprezes AP Kontra. jad

PRZECŁAW SIĘ NA KULTURĘ

GoksiR PRZECŁAW
GMINA KOŁBASKOWO



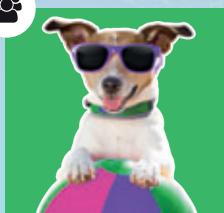
14.06

**PIKNIK
EKOLOGICZNY
EKOPRZYJACIEL ZIEMI**



21.06

**PRZECŁAW SIĘ
NA WROTKI
MOBILNA WROTKARNIA**



28.06

**PSICŁAW
WYSZCZEKANA
IMPREZA!**



25-27.07

**MIZUKON
FESTIWAL MANGI
I ANIME**



30.08

**DOLINA DOLNEJ ODRY
POEZJĄ ŚPIEWANĄ w Moczyłach**

- KATARZYNA GRONIEC
- JULIA PIETRUCHA / MARTA ZALEWSKA
- BASIA STĘPNIAK-WILK
- CZERWONY TULIPAN
- OLGA ADAMSKA w roli prowadzącej

Zespoły wokalne z gminy Kołbaskowo

- NADODRZANKI
- RETRO
- SIADLICZANKI

ul. Rekreacyjna 1, 72-005 Przecław / ☎ 882 783 416 / ✉ biuro@goksirprzeclaw.pl

GOKSIRPRZECŁAW.PL



PRZECŁAWGOKSIR



GOKSIRPRZECŁAW

U NAS TAKŻE:

RUCOLA
FOOD & COFFEE

☎ 720 880 066

funfit ☎ 514 37 73 72

Kołbaskowo.eu

CODZIENNY SERWIS INFORMACYJNY



Jesteśmy nowoczesnym serwisem informacyjnym.

Codziennie dostarczamy najświeższe wiadomości z gminy Kołbaskowo, powiatu polickiego oraz regionu zachodniopomorskiego.



Znajdziesz nas na Facebooku, Instagramie i YouTube.

Dostarczamy zawsze najnowsze informacje i stawiamy na ich rzetelność.



Nasz portal wyróżnia nowoczesny layout i łatwy w obsłudze interfejs.

Najszybciej przekazujemy informacje, co stawia nas w czołówce e-wydawnictw działających na terenie powiatu polickiego.

Napisz do nas: redakcja@kolbaskowo.eu



Drukarnia

DRUCKER



Druk
Offsetowy



Druk Cyfrowy



Kalendarze



Pudełka



Broszury
i katalogi



Druki
samokopiujące



Koperty



Etykiety
samoprzylepne



+20

Lat doświadczenia



+1000

Wykonanych projektów

www.drucker.pl

Ustowo 40 D • 70-001 Szczecin • tel. 91 482 51 65 • drucker@drucker.pl